

Gejzer kaprysów zwany budżetem

26 grudnia 2022

Wzór niegodny naśladowania.

Pakiet składający się z czterech tysięcy stu pięćdziesięciu pięciu stron, przedstawiony w amerykańskim Kongresie o godz. 1:30 nad ranem 22 grudnia 2022 r., zawiera propozycje wydatków na 2023 rok. Ma być uchwalony w ciągu ostatnich 6 dni grudnia 2022 r. Stanowią go wydatki zaplanowane w istniejących komisjach. Znaczna część zapracowanych kongresmenów śpiesząc się na ostatni samolot, by świąteczne dni spędzić z najbliższymi rodzinami, nie będzie brać udziału w głosowaniu nad dokumentem. Pobieżna analiza zwraca uwagę na oszałamiającą sumę – 1,7 tryliona dolarów – niezbędną do realizacji budżetu. Każda komisja opracowuje swoje potrzeby, nikt nie koordynuje całości podczas przygotowań.



Pierwotny termin przyjęcia dokumentu planowany na 30 września, przedłużony o kolejne 90 dni, został w końcu przedłożony na tydzień przed końcem roku, nie dając realnej możliwości parlamentarzystom zapoznania się z jego treścią. Najbieglejszy w sztuce czytania człowiek potrzebowałby miesiąca czasu, aby zapoznać się z nią, nie odrywając się do innych zajęć, o debacie nad nią nie wspominając. Wszelkie protesty oponentów komentowane są jako polityczna nieprzychylność. Niektórzy republikanie rozważają, co jest bardziej niebezpieczne dla państwa: przyjęcie dokumentu w ciągu 24 godzin bez znajomości zawartości, czy odrzucenie jako kolosalnego pogłębienia istniejącego już zadłużenia 31 miliardów, łamiąc zasady przyjmowania budżetu. Z tego powodu republikanie wnioskuje o zmianę zasad polegającą na przyjęciu warunku 2/3 głosów niezbędnych do uchylecia obowiązujących zasad zamiast jedynie

60 głosów z ogólnej liczby 535 kongresmenów.

Groźba przyjęcia budżetu równoznaczna jest z pochłonięciem kolejnej części wynagrodzeń i emerytur podatników. Wymagałaby sprzeciwu finansowania często absurdałnych pomysłów niefrasobliwej gromady ustawodawców jako jej autorów. Senator Rand Paul ujawnił niektóre wątki: w Waszyngtonie niezbędny do sfinansowania ma być Ukraiński Park Wolności zainstalowany na obszarze wydzierżawionym w mieście na ten cel. 45 miliardów dolarów potrzebne jest na priorytetową w polityce zagranicznej pomoc dla Ukrainy, według Mitcha McConnella wypowiadającego się w imieniu większości republikanów. Kolejne 3 miliony dolarów pochłonie muzeum LGBT w Nowym Jorku. Partie zjednoczone we wspólnym pokonywaniu zagrożenia upatrywanego w Rosji i Chinach wskazują odległego wroga, nie widząc rosnącego bezrobocia, bezdomności i skutków otwartych granic. Wzmocnionej kontroli przy nakładzie jedynie 5 mld wymagały granice jeszcze za kadencji Trumpa. Utrzymywana przez Amerykanów destabilizacja w takich krajach jak Syria, Liban, Jemen, Irak, Afganistan przewiduje nakłady na bezpieczeństwo granic państw blisko-wschodnich. Ideologia świata bez granic zwycięsko dominuje nad gospodarką.

Tymczasem lotnisko w El Paso w stanie Teksas wygląda jak schronisko w czasie cyklonu lub obóz przesiedleńców. Setki migrantów koczują w oczekiwaniu na przewiezienie do szkół, hoteli, bądź odległych miejscowości, a władze miasta ogłosiły warunki kryzysowe.

3 miliony dolarów przeznacza się na autostrady przyjazne pszczołom, także specjalna ścieżka przyrodnicza Michelle Obamy powstanie kosztem 3 milionów dolarów. Jakiś zapalony badacz natury ma uzyskać następne miliony, by zbadać wpływ kokainy na psy gończe, jakby skutków specyfiku nie było widać na każdym rogu nowojorskich ulic. 575 milionów dolarów zasili programy planowanego rodzicielstwa w ośrodkach, w których wzrost liczby ludności zagrażałby bioróżnorodności, zwłaszcza wśród gatunków zagrożonych wyginięciem; wzorem Kanady zapowiada się

intensyfikacja eutanazji i aborcji. Program stypendialny Nancy Pelosi będzie działał za jedyne 2 mln dolarów. Na swoją działalność Nancy Pelosi dostanie obiekt federalny w San Francisco wartości 65 mln dolarów, który nazwany zostanie jej imieniem.

335 mln dolarów w ramach rekompensaty pandemii grypy pochłona urządzenia diagnostyczne i monitorujące. Uwzględniony wątek zdrowotny w rozdziale rekompensat poszczepiennych, pozostający w gestii sekretarza Funduszu Trust, nie powinien przekroczyć 15 200 000 dolarów. Program rekompensat ma objąć osoby poszkodowane i przypadki śmiertelne wynikłe ze szczepień prowadzonych po 30 września 1988 r.

Do kuriozalnych pretekstów szastania pieniędzmi podatnika można zaliczyć badania nad sposobami, jakimi męski osobnik papug wabi partnerkę. Mając w kraju ludzi głodujących, bezdomnych i starających się wyjść z biedy, wydaje się 700 000 dolarów na fanaberię obserwowania papuzich godów. Firmy w obliczu recesji zwalniają pracowników, by uniknąć bankructwa. Wielu Amerykanów dla związania końca z końcem podejmuje się pracy w dwóch albo i trzech miejscach. Oszczędności stopniały do poziomu 2.3% – czyli osiągnęły poziom roku 2007. Wzrosło zadłużenie wynikające z płatności kartami kredytowymi, ludziom narastają zaległości w opłacaniu rachunków elektrycznych, problemem jest nawet zakup żywności. Realna siła nabywcza uzyskiwanych wynagrodzeń spada ukrywana pod maską inflacji. Coraz większa liczba pracowników zatrudnia się na czarno. Nikt nie pracuje na 2-3 etatach, bo lubi, lecz zmuszają go do tego rosnące koszty utrzymania. Przy nieograniczonym wydawaniu pieniędzy, których nie ma, politycy zadłużają obywateli na lata. Rezerwa Federalna spokojnie zapewnia, że nie będzie problemu z pożyczaniem, wystarczy podnieść stopę odsetek. Społeczeństwu tłumaczy się roztrwonienie oszczędności, kiedy tak naprawdę, to rząd pozbawia je wartości. Wzrost cen energii o 30% i czynszów zniwelował do zera oszczędności tym, którzy niedawno mieli dwumiesięczny zapas. Można przypuszczać, że

polski preliminarz budżetowy nie odbiega od wzoru.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: ElPasoTexas.gov, YouTube.com

Źródło: WolneMedia.net